

Woliński, Janusz

Anonimowy traktat polityczny z XVII wieku

Przegląd Historyczny 50/1, 86-92

1959

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JANUSZ WOLIŃSKI

Anonimowy traktat polityczny z XVII w.

Narastająca z końcem XVI w. w Rzeczypospolitej przewaga magnaterii znalazła jaskrawy — zwłaszcza od drugiej połowy XVII w. — wyraz w coraz widoczniej usamodzielniającej się pozycji poszczególnych oligarchów, zmierzających do uzyskania w Polsce stanowiska, analogicznego do tego, jakie zajmowali książęta Rzeszy Niemieckiej. Świadectwem współczesnym, stwierdzającym najdowodniej tego rodzaju aspiracje, jest drukowany poniżej anonimowy traktat pod znamienym tytułem: „Comparatio wolności polskiej i litewskiej z wolnością książąt udzielnych, a mianowicie Rzeszy Niemieckiej a Polono Borusso a° 1680“.

Nie jest ten traktacik obecnie po raz pierwszy dopiero sygnalizowany w naszej literaturze historycznej. Zwrócił nań uwagę już w 1906 r. Marcelli H a n d e l s m a n w jednej ze swoich pierwszych rozpraw pt. „Zamach stanu Augusta II“¹. Początkujący naówczas historyk zapoznał się z rzeszonym pismem na podstawie niezbyt starannego odpisu w 191 Tece Naruszewicza (s. 281—290), zawierającej akta do dziejów bezkrólewia po śmierci Jana III. Handelsman uważał ten traktat za „pracę czysto teoretyczną, zbudowaną na podstawach racjonalnych“, nie dostrzegając oczywiście jej najzupełniej aktualnej politycznej treści. Przed wojną 1939 r. w trakcie podjętych szczegółowych poszukiwań źródłowych nad dołą Sobieskiego natrafiłem wśród rękopisów Biblioteki Narodowej na tenże traktat pod nieco innym tytułem: „Komparacyja wolności panów polskich z książętami Rzeszy Niemieckiej“ i z datą 1681 r. Odpis mój został spalony we wrześniu 1939 r., temuż losowi uległy w 1944 r. rękopisy Biblioteki Narodowej. Zasygnalizowałem wszakże ten traktat pod owym tytułem w czasie konferencji otwockiej 1952 r.² Przed paru laty pracując w Bibliotece Kórnickiej znalazłem w jednym z kodeksów rękopiśmiennych (nr 384, k. 50—53) współczesny odpis tej „Komparacji“ pod tym samym tytułem jak w Tece Naruszewicza, natomiast w datą 1680 r. Oba teksty są na ogół identyczne, oba wszakże nie są całkowicie poprawne, zawierają bowiem pewne opuszczenia lub uzupełnienia czy drobne stylistyczne odmiany. Ponieważ poprawniejszy jest współczesny niewątpliwie odpis kórnicki, został on wzięty za podstawę poniższej publikacji z tym, że brakujące w tym odpisie ustępy czy pojedyncze słowa zostały przejęte z odpisu Tek Naruszewicza. Uzupełnienia owe zostały zaznaczone nawią-

¹ „Gazeta Sądowa Warszawska“ 1906; przedruk: *Studia Historyczne*, Warszawa 1911, s. 3—49, o tym traktacie s. 8—10.

² *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich t. I*, Warszawa 1953, s. 336.

sami kwadratowymi. Oczywiście błędy, wynikłe z pośpiechu przepisywacza czy nieumiejętności zostały poprawione już bez specjalnych zaznaczeń. Przypisy ograniczono do najniezbędniejszych wyjaśnień.

COMPARATIO WOLNOŚCI POLSKIEJ I LITEWSKIEJ Z WOLNOŚCIĄ
POSTRONNYCH KSIĄŻĄT UDZIELNYCH, A MIANOWICIE RZESZY
NIEMIECKIEJ A POLONO BORUSSO A° 1680.

Wiem to dobrze, że omnis comparatio odiosa, i dlatego na pierwszym wstępie waruję to sobie, aby nikt nie był tego rozumienia, że ujmować intendo wysokim stanom książęcym postronnych narodów, lubo też nad słusność przypisywać wolności polskiej i litewskiej. Lecz ta szczególna intencja moja ukazać dostojność wolności tych cných narodów i w czym sobie są podobne, w czym nie, gdyż omne simile est etiam dissimile. A mnie niech będzie dosyć na tym wywieść, w czym bene conveniunt.

Kto tylko wiadom wolności książąt udzielnych Rzeszy Niemieckiej choć aliqua ex parte, przyznać to musi, że ci książęta używają prawdziwej wolności, która multis parasangis przechodzi wolności książąt innych narodów europejskich; ratio, że insze narody zostają po większej części sub absolutis dominis, zostają in regnis haereditariis, ponieważ się im królowie rodzą, Rzesza zaś Niemiecka obiera imperatores, którzy lubo są absoluti in suis regnis et dominiis, z książęty jednak udzielnymi i innymi stanami wolnymi in Imperio panują ex praescripto legum i według kapitulacyjnej, którą z [niemi przy] niemieckiej elekcyjnej stanowią ordines Imperii.

W czym zaś [zależała] wolność książąt udzielnych jednym słowem: in regalibus, które sobie mają nadane albo od dawnych cesarzów albo prawem tamecznym warowane, albo ab immemorato tempore są ich in usu et possessione. Które regalia ja tu niektóre tylko położę, co ad institutum meum należą, i komparacją do nich wolności cnego narodu polskiego i litewskiego uczynię, jako najkrócej będzie mogło być.

Do czego nim przystąpię, namienić się tu godzi, gdy się mówi o wolności szlacheckiej narodu polskiego i litewskiego, że oraz includitur, owszem primario ponitur wolność książąt polskich i litewskich, gdyż to jest pewna, że przed uniją książęta ichm. mieli pewne prerogatywy ultra aequalitatem. Co iż było poniekąd przeszkodą do unijej, presse bowiem mówiąc, w Koronie książąt nie było tylko w Litwie, w Rusi i na Wołyniu, a ci niemal wszyscy originem ducebant z książąt WKsL., dlatego przystępując do unijej i onę facylitując, przyjęli aequalitatem, same tytuły książęce ob praeeminentiam sanguinis zostawiwszy sobie.

Wracam się zatym ad propositam materiam i do samej przystępuję komparacyjej.

I. Pierwsze regale książąt udzielnych jest, że superiorem non agnoscant prócz samego cesarza jm. Taż prerogatywą gaudet stan szlachecki w Polsce i w Litwie, bo nikomu nie jest obnoxius i nie zna superiorem oprócz króla jm., którego wolnymi obiera głosami.

II. [Ze mają ius gladii, to jest iurisdictionem civilem et criminalem nad poddanymi swemi sine ulla appellatione]. W Polsce i w Litwie jest to extra omnem controversiam, że każdy szlachec nad poddanymi swemi ma utramque iurisdictionem i mocen sądzić i karać aż i na gardle sine ulla appellatione.

III. Że mają *ius cudendae monetae* tak *minoris formae*, któraby w ich państwach szła, jako *et maioris ad ligam imperialem*, któraby po wszystkiej niemieckiej ziemi i aż do postronnych narodów walor swój mieć *ex uniformitate* mogła, a to *propter conservationem et propagationem commerciorum*. W Polsce i Litwie ta *praerogativa et ius cudendae monetae* zdawna należało królom polskim i w. książętom lit. aż do króla jm. Zygmunta III, na którym to wymogły *ordines regni*, że przez konstytucyją rezygnował *in sinum Rzptej*³. Lubo tedy nie ma *in singulari* stan szlachecki *ius cudendi monetae*, a to dla uchronienia się *inkonwencji*, które dla wielości osób stanu szlacheckiego *circa rem monetariam* snadno by *pullulare* mogły, ma jednak *in solidum* cały stan szlachecki to *ius*, bo *mennica* otwarta i *moneta bita* być nie może aż *accedente consensu totius nobilitatis*, wprzód na sejmikach, a potem na sejmie.

IV. Że mają *ius scrutandi [viscera] terrae*, tj. że mogą mieć na swych i poddanych swych gruntach *salis, cupri, stanni, plumbi, argenti, auri fodinas*, jako to we wszystkiej niemieckiej ziemi *passim* widzimy.

W Polsce i w Litwie toż *ius servit* stanowi szlacheckiemu, świadkiem mnóstwo żup na Pokuciu, świadkiem Kunegunda, Ogrodziniec Firlejowski w kruszce ołowiany i srebrny bogaty, Lgota pp. Dębińskich⁴ i inne różne miejsca, jeżeli nie w kruszcu, to w *mineralia* żyzne, którym natura *hoc genus beneficii* udzieliła.

V. Że a *tributis et vectigalibus* są wolnemi oni i poddani ich i nie dają tylko te, które albo *ex veteri lege et consuetudine* są *in usu*, albo na które na sejmie *dobrowolnie pro tempore* pozwalają.

Taż wolność wszystkim osobom stanu szlacheckiego w Polsce i w Litwie i poddanym ich tak wielą statutów i konstytucyj warowana jest, żeby musiał być *peregrinus* w prawach, ktoby tego nie wiedział, co i *sama experientia* codzienna świadczy.

VI. Że na sejmach nic nie może się stawać na nich bez nich, aż na co pozwolą przez swych *ablegatów*, których *umyślnie ad repraesentandas personas suorum principalium* posyłają.

• I w tym punkcie porównała się wolność narodu polskiego i litewskiego, owszem *quodam modo* przewyższa, bo tam na sejmach *pluralitate votorum* stawają rzeczy, tu zaś tak na sejmikach, jako i na sejmach aż *accedente assensu omnium et singulorum* albo, jako *pospolicie* mówią, *nemine contradicente*.

VII. Że im wolno ludzi służebnych wojennych zaciągać i chować tak *pro custodia corporis* i dla *asystencyje*, jako *et ad propulsandam externam et internam vim*, tj. jako *legistowie* mówią, mają *ius inculpati belli*, słowem mówiąc, mają *ius armorum* w swoich prowincjach.

Paniętom polskim ludzi służebnych wojennych tak polskiego, jako i cudzoziemskiego narodu zaciągać i chować, ile *substancyja* wystarczy, bez krzywdy ludzkiej zawsze było wolno. Świadkiem są tego *anteactorum saeculorum* liczne poczty panięce, które do obozów na *zaszczyt ojczyzny* z różnych zaciągane narodów, jako to z Niemców, Węgrów, Wołoszy, tak-

³ Autor ma tu zapewne na myśli konstytucję 1598 r.: *O mynnicy tak domowej, jako i postronnej*, „*Volumina legum*“ t. II, wyd. Ohryzki, s. 367.

⁴ Kunegunda — znany szyb solny; Ogrodzieniec, pow. olkuski, woj. krakowski; Lgota Wielka, pow. miechowski, woj. krakowski, pokłady kamienia wapiennego.

że usarskie i pancerne chorągwie, więc z własnych przestronnych ukraińskich włości kozackie, tatarskie i wybranieckie poczty stawiali, tudzież na elekcyjach, sejmach prezentowali, czego i modernum teraz było saeculum.

VIII. Że im wolno w państwach swych na gruntach swych miasta i zamki fortyfikować, praesidia na nich tak czasu pokoju jako i wojny chować, arsenały zakładać, co iż tak jest, każdy, kto peregrynował w tamtych krajach, przyznać musi, że tam żadnego ksiąźęcia nie masz, któryby nie miał jednego i drugiego zamku albo miasta obronnego i dobrze opatrzonego, a u możniejszych jest tego copia usque ad admirationem.

W polskim i litewskim narodzie zawsze to było wolno, że nie wspomnę podolskich i ukraińskich zamków i miast obronnych, mamy etiam in visceribus nondum vetustate collapsa documenta. Zamoyski ufortyfikował Zamoście, ks.ks. Wiśniowieckie Załośce, Zbaraskie Zbaraż, Ostrowskie Dubno, Koniecpolski Brody, Lubomirski Łańcut, Jazłowieccy Jazłowiec, Buczaccy Buczacz, Leszczyńscy Leszno, w Litwie zaś ks. ks. Radziwiłłowie Nieśwież, Białą, Słuck, Birże, Sapiehowie Lachowicze, Bychów, Połubiński Hłusk, i tym podobne passim fortece, na których praesidia swoje a in casu ingruentis od postronnego nieprzyjaciela periculi Rzpty ludźmi osadzone mieswali.

IX. Ze im wolno u postronnych monarchów w wojskach zarabiać na sławę, akceptować wojskowe urzędy, obersterstwa, generalstwa, admiralstwa exempla wiadomemu historyje cudzoziemskich są obvia. Oto i teraz brat rodzony elektora heidelberskiego Robert⁵ jest admirałem u króla angielskiego i [inni] u innych są i bywali generałami, generalissimusami i tym podobne piastują sławy trophaea.

Szlachty polskiej i litewskiej ta była zawsze zabawa i niby szkoła rycerska w cudzych krajach nabywać sławy i reputacyję et prudentiam comparare militare, że wiele nie przytoczę exempla: Arciszewski Eliasz był generałem, starszy brat Krzysztof admirałem u Holendrów; Przyjemski we Francyje, Gulcz w Marchiję generałami⁶; z których niektórzy reduces do ojczyzny egregiam nactarunt operam.

X. Że im wolno u postronnych monarchów nabywać feuda, ducatus, dominia lubo pro meritis, lubo per connubia, lubo za pieniądze one trzymać, ad posterum transmittere et esse utraque cives; tak Nassoviorum Domus trzymała i trzyma haereditarium feudum pod królem jm. francuskim Auranię i stąd ich zowią ksiąźętami auriackimi; Brunszwicki tamże feuda et dominia, Brandemburski ius feudi w Prusiech per creationem et investituram sp. króla Augusta, recenti memoria Lembork i Bytów, który przedtem był lennym ks. ks. pomorskich, Kettlerów dom Księstwo Kurlandzkie, insze ksiąźęta i domy niemieckie w Hiszpaniję, Francyje, Brabancyje, we Włoszech, w Daniję, Szwecyje trzymali i trzymają feuda i dominia i insze mniejsze posesyje.

⁵ Tj. syn pfalcgrafa reńskiego Fryderyka V, niefortunnego „króla zimowego“ czeskiego, Ruprecht (1619—1682), siostrzeniec króla angielskiego Karola I, znany pod nazwą „kavalera“.

⁶ Eliasz Arciszewski (ur. 1590) służył wojskowo w Holandii i Danii, jego brat Krzysztof Arciszewski (1592—1648) pierwszy generał artylerii kor., znany ze swej służby w koloniach holenderskich; Rafał Przyjemski, generał w służbie francuskiej za Ludwika XIII; Baltazar Golcz, marszałek dworu elektorów brandemburskich Fryderyka Wilhelma i Fryderyka III.

Szlachcicie polskiej że to zawsze wolno było szukać i transferre fortuny w sąsiedzkie cudzoziemskie państwa, przewartować tylko praeteritorum saeculorum czeskie, śląskie i węgierskie acta, znajdzie dowodów dosyć, że tam nabywali posesyj, baronatus, comitatus i tym podobnych, lecz i patrum et nostra memoria nabywali posesyje, a drudzy dotychczas possident w Śląsku i w Węgrzech: ks. ichm. Ostrowscy mieli w Węgrzech Mohaczów i zamek na nim potężny pograniczny, postquam go przedali, nihilominus i teraz mają tam swoje dobra; wiele familij widziemy znacznych, którzy pod cesarzem jm. i w Prusiech, choć nie księstwa, znaczne trzymają dominia.

XI. Że się im per connubia z postronnemi narodami powinowacić non petita apud imperatorem venia wolno nie tylko z równemi sobie w urodzeniu, ale też i z wyższemi stanami, jako to królewskiem, cesarskiem, biorąc u postronnych monarchów sobie i synom swoim córy i wzajem niektóre elokując, exempla passim occurrunt zenienia się książąt niemieckich z królewiami angielskimi, polskimi, duńskimi, szwedzkimi i wzajemnie wydawając im regales thalamos, chyba że kto peregrinus in historia europaea, ktoby tego nie wiedział.

Panowie polscy i litewscy ab aevo szukali connubia u postronnych, jeżeli nie u monarchów, tedy u potentatów i książąt udzielnych: Wiśniowieccy, Koreccy, Potoccy, Przerembscy w Wołoszech u gospodarów dawnych; ks. Radziwiłł tamże recenti memoria, drugi ks. Radziwiłł, podczaszy lit., patrum memoria pojął księżnę brandeburską, elektorską córkę wnuczkę ex materna linea króla Zygmunta Augusta, a cioteczną siostrzenicę króla Zygmunta III pro illo regnantis; było to dosyć splendidum matrimonium⁷, Zamoyski Batorównę, synowicę króla Stefana; Dynow, w-da sieradzki księżną brygaską alias ducissam Silesiae, która familia szła w królów polskich i byli prawdziwi Piasycowic; Tarnowski, kaszt. wojnicki, Turszną, w Węgrzech bogatą haeredissam⁸. Inne inni pojmovali wysokich stanów extra patriam córy, wzajemnie też siostry i córki swoje wydawali za monarchów. Ks. Radziwiłłówna była za Zygmuntem Augustem, królem polskim i w. księciem lit., umarła coronata; druga Mniskówna, wojewodzianka sendomirska, z Dmitrem w.księżciem moskiewskim; Zakrzewska w Wielki Polsce dziedziczka za Batorym, która potem córkę jedynaczkę wydała za Rakoczego, ks. siedmigródzkiego; z domu Tarnowska, terazniejsza jmp. wojewodzina płocka, za grafem Elezkazym, Węgrzynem⁹. Ktoby chciał operam narrare, wyliczyłyby exempla wiele tych, co do Węgier, Czech, Śląska, Wołoch, póki nie poszły in iugum ottomanicum, powydawanych dam.

⁷ Janusz Radziwiłł, wojewoda wileński, hetman w. lit., pojął w powtórnyim małżeństwie (1645 r.) Marię, córkę hospodara wołoskiego Bazylego Lupula; wcześniej Janusz Radziwiłł, podczaszy lit., kasztelan wileński, poślubił 1613 r. elektorównę brandenburską Elżbietę Zofię.

⁸ Gerard Denhoff (1589—1648) wojewoda pomorski (nie sieradzki!) miał za drugą żonę Sybillę Małgorzatę, córkę księcia Brzegu i Legnicy; Michał Stanisław Tarnowski, kasztelan wojnicki, był żonaty z Anną Czoborówną, wdową po Stanisławie Turzo, magnacie węgierskim.

⁹ Anna Zakrzewska była zamężna za Andrzejem Batorym, ich córka Zofia poślubiła Jerzego II Rakoczego; wojewodzina płocka Zofia Petronela Prażmowska, z domu Tarnowska, primo voto Jędrzejowa Firlejowa, kasztelanowa lubelska, jako drugiego męża miała Gabriela Esterhazy.

XII. Że są capaces sceptrorum u postronnych narodów i byli na nie wokowani; domus palatina na królestwa czeskie, szwedzkie, austriaca jeszcze ante adeptam dignitatem imperatoriam na czeskie i węgierskie.

Stan szlachecki jeszcze tak daleko nie postąpił, jedno tylko extat exemplum księcia lit. Korybuta, który był obrany za króla czeskiego, koronowany, rządził tym królestwem szczęśliwie czas nie mały, potem abdykował i wrócił się do ojczyzny causa in occulto [snadź] już taedio inconstantiae narodu tamtego. Na gospodarstwa zaś wołoskie, póki nobis feudales byli, nie tylko od tamtego narodu wokowani bywali, ale prywatnymi siłami gospodarów osadzali i osadzonych protegowali wielkie w ojczyźnie domy Wiśniowieckich, Koreckich, Potockich, Sieniawskich, Jazłowieckich, Buczackich, negare jednak tego nikt nie może, że ex sorte nascendi mogliby być capaces etiam externorum sceptrorum, bo jeżeli capaces in patria, toć per consequens i foris.

XIII. Że są capaces samej nawet dostojności cesarskiej, która jest najwyższa in christianitate, exempla per totam annorum seriem occurrunt domus sueticae, bavaricae, palatinae, Nassoviorum aż proximis saeculis et in hanc diem comitum Habsburgiensium, którzy wprzód ad archiducatum Austriae, a potem do berła cesarskiego przyszli i szczęśliwie nim już drugie saeculum władają.

Szlachta polska i litewska że są domi capaces sceptrorum nie tylko anteacta saecula Piasta i następców jego świadczą, ale też podobno i przed Piastem wiele książąt i królów polskich było ex indigenis nie ze krwi Lechowej. Świadczą to insignia tamtych dawnych monarchów, że nie jednego, ale różnych używali. Patrum zaś nostrorum memoria wokowani byli ad sceptra: Kostka, w-da sendomirski¹⁰, lecz per modestiam ekskuzowali się ab hoc onere, nostra zaś aetas, jako to cum gloria gentis w osobie śp. króla Michała asseruit, tak w osobie szczęśliwie panującego króla jm. Jana III odbiera fructum protectionis et optimi regiminis normam pod mądrą i waleczną guberną.

XIV. Że mają ius electionis imperatorum, dawnych bowiem czasów należało to ius eligendi ad ordines imperii et status liberos in universum, lecz successive uchodząc tempestates interregnum et inconvenientias, które się działy ex multitudine eligentium et ex ambitu wielkich domów, a zatym collisiones scutentiarum, per Bullam Auream ab imperatore^a Carolo IV latam^a de consensu omnium ordinum translatum to ius electionis ad septemviratum albo raczej ad septem principatus praecipuos tj. do trzech arcybiskupów, którzy są teraz principes imperii, do trzech wielkich udzielnych książąt i do siódmego króla czeskiego, aby in casu paritatis votorum, do który przyda kreskę strony, był diribitorem paritatis.

Stan szlachecki w Polsce i w Litwie że są in universum w swym państwie elektorami królów i w. książąt lit., nie tylko to wszytkiemu wiadomo światu, [ale i] owszem in admirationem rapit wszystkie okoliczne narody, jako in tanta multitudine eligentium dotychczas z łaski Bożej, Który ma w osobliwej to państwo opatrności, evitaverunt tot naufragia,

^{a-a} W rękopisze kórnickim jest: Henrico et Gregonio approbatam, co jest oczywistą omyłką odpisywacza.

¹⁰ Jan Kostka, wojewoda sandomierski (zm. 1581) był istotnie wysuwany jako kandydat do tronu polskiego w bezkrólewiu po ucieczce Henryka Walezego.

obminęli tot Syrtes et Charybdes, na których sąsiedzkich narodów nie tylko wolne szwankowały elekcyjne, lecz et ultimam naostatek passi servitutum.

Ale mi rzece kto, czemu z tych splendorów i potencji nie znać tak na domach szlacheckich polskich i litewskich, jako w postronnych udzielnych książętach? Racja tego ta jest, że tam książęcych familij jest definitus numerus, a tu szlacheckich infinitus. Więc tam księstwa non cadunt proprie sub divisionem ani distrahi a possessoribus in fraudem successorum mogą, bo są pospolicie feuda, po naszymu lenna, starszy bracia w nich pospolicie dziedziczą. Jest w niektórych domach etiam in provinciis haereditariis ius maioratus na podobieństwo naszych ordynacyj et his similia media conservationis domów i familij, u nas zaś w Polsce lex aequalitatis i rozrywania przez działy in aequales sortes po rodzicach dóbr, przytym wielkie oprawy małżonkom sprawują to, że gdy się rozdzają, domy drobnieją, gdyż nihil est tam magnum, co naostatek per divisiones et subdivisiones nie będzie parvum. Więc też częstokroć co per longas aetates dexteritas maiorum w dom który zgromadzi, to hojność dilapidat sukcesorów.

To tak currenti calamo et plusquam rudi Minerva sine adminiculo librorum, tylko co pamięć zniosła, namieniwszy, tuszę, że nikogo nie uraził, a stanowi szlacheckiemu, z którego też maiores nostri originem ducebant, tę przynajmniej przysługę uczyniłem, że im własne ich wolności i droższego nad skarby i gasophilatio niejaką ideam i niby inwentarz albo sumariusz uczynił. Bo lubo jest więcej cardinales libertates w Polsce, jako to lex neminem captivabimus nisi iure victum, że się wolno każdemu szlachcicowi wolności swej na sejmiku a posłowi na sejmie domówić, nuż sądy główne trybunalskie i insze wielkie prerogatywy, jednak iż ad propositum praesens nie należały, studio opuścić ich przyszło, jako też książąt cudzoziemskich preeminencyjej jest wiele, które tu wyliczać nie należało. Skądby zaś ta similitudo libertatum wynikała, wiedzieć potrzeba, że libertatis nomen jako commune jest, tak gdy ona doskonała, semper sibi similis i complectitur narody et terras etiam sub diverso sole colentes. Przydaję zatem pro coronide: O terque quaterque beatos, si sua bona norint, equites Polonos.